

Kolejna Freestylowa Fura

Data publikacji: 19.06.2010 0:00

Ford Transit przyjechał z Krakowa. Grafficiarze z Wrocławia a muzycy z Czech – wszystko po to, aby stworzyć odpowiednie warunki do „odpimpowania” kolejnej freestylowej fury. Tym razem wszyscy spotkali się na Moście Przyjaźni, który łączy polski i czeski Cieszyn.

Ford Transit 2,5D, którego zgłosił na Facebook’u Jacek Ptak zaparkowany został dokładnie tam, gdzie jeszcze przed paroma laty celnicy przeglądali paszporty i chętnie „trzepali” takie właśnie fury. W tle rozgościli się DJ-e z polsko czeskiej ekipy Podaj Kabel, która promuje muzę i VJ-ing. Do dyspozycji był też środek pomieszczenia z „Chillout Pointem” i bazą dla wolontariuszy. Akcja towarzyszyła miejskiej imprezie znanej jako „Święto Trzech Braci”, kiedy to mieszkańcy obydwu stron Olzy integrują się przy piwku i kiełbasce, z muzyką w tle... Tymczasem mogli podziwiać streetowe dzieło sztuki, które dumnie wykonało wieczorna rundkę po mieście, zaraz po pomalowaniu. Za robotę odpowiedzialni byli Artur i Marek z Wrocławia. - Miasto daje rady. Nie spodziewaliśmy się takiej miejscówki i tylu ludzi. Bardzo dobra atmosfera i gościnność mieszkańców zapadnie w pamięć. - Zaznacza Marek. Tuż obok stało oczywiście Uno, które wcześniej malowane było właśnie u chłopaków na wrocławskim rynku. - Fiat UNO będzie miał większego brata. - Mówi Agata Niedźwiecka, właścicielka fiacika. Cała akcja trwała do późnych godzin nocnych gdzie w klubie Dziupla zorganizowana „after”. Poniżej kandydatury innych zgłoszonych furaków:

[Tomasz Hanke](#)

- Mam fajne toleDo 93' do malowania można na nim wypryskać cokolwiek total freestyle ;p

[Łukasz Sabiniok](#)

- Subaru Justy z 92', zwany również szerszeniem. Dostałem niedawno od wujka, przydałoby się zrobić z nim coś, żeby wyróżniał się z tłumu :D

[Jacek Ptak \(THE WINNERJ\)](#)

Ford Transit 2,5D Klasyka gatunku, był na niejednym wypadzie extreem. Oficjalny reprezentacyjny wóz Polskiej drużyny Gravity, jednakże jego głęboka czerń nie przykuwa wzroku na tyle na ile on zasługuje. Jago atutem jest na pewno ogromna przestrzeń na malunki i rozpoznawalność na alpejskich wirażach.

[Tomasz Karwowski](#)

BMW e36 z 91 roku przydało by się ciekawe malowanko, gdyż ktoś nie przyjemny zrobił dwie białe nieprzyjemne rysy na samochodzie